KURJER WARSZAWSKI.

D. 24. Kwietnia. — Rok 1846. Piątek. № 107. Jutro, Śty Marek Ewanielista. Wschód słońca g. 4 m. 53; Zachód g. 7, m. 7.

W Kościele XX. *Karmelitów* na Kra:-Przed:, w przyszłą Niedzielę, na cześć Śgo WINCENTEGO Fererjusza, odbywać się będzie solenne Nabożeństwo z wystawieniem N. SAKRAMENTU.

(Art: nad:) Wspomnienie godnego Człowieka, znakomitego znaczeniem w społeczeństwie, nadto wzorowego Męża i Ojca, iakkolwiek utrwalone w sercach tych którzy oceniali zasługi iego i wielbili piękne zalety duszy, przecież z ich doczesnem życiem przeminąć musi. Przeciwnie pomniki wzniesione przez dozgonną miłość lub wdzięczność, zdaie się, że po nas ieszcze natchnąć zdołaią podobnemiż uczuciami tych, którzy z pobudek pobożności zwiedzać i oglądać ie będą. Ten hołd sprawiedliwie należny ś. p. Ludwikowi *Błeszyńskiemu*, obudzonym niezaprzeczenie zostanie widokiem wzniesionego mu wspaniałego nagrobku, ozdobnie i z całą dokładnością sztuki wykonanego ręką znakomitego w swym zawodzie Artysty *Mancla*. Obecny Nabożeństwu i poświęceniu wspomnionego nagrobku na smętarzu Powązkowskim, nie mogłem nie podziwić tak pięknego dzieła, a połączywszy łzy i westchnienia moie z Rodziną zgasłego, powziąłem przekonanie, że poświęcaiąc słów kilka pamięci nigdy nieodżałowanego Przyiaciela, niepodobna przemilczeć należnej pochwały Panu *Manclowi*, którą mu niniejszem oddaiąc, pewny iestem, że wielu zdanie moie podzieli, i uzna za słuszną wdzięczność Artyście, który talentem swoim uczucia nasze niejako potomności przekazać umie. — S. *Bieńkowski*.

Pozostała Familja po zeszłym z tego świata w dniu 11 b. m. Sebastjanie *Janiszewskim*, zaprasza Krewnych i Przyiaciół na żałobne Nabożeństwo iutro o godz: 10tej z rana, w Kościele OO. *Kapucynów* odbyć się maiące.

Onegdaj przeniosła się do wieczności ś. p. Zuzanna *Possart*, przeżywszy lat 51. Pogrążeni w ciężkim żalu Mąż i Dzieci, zapraszaią Krewnych, Przyiaciół i Znaiomych na exportację ciała iutro o godz: 4tej po południu z domu Nro 158 przy ulicy Gołębiej, na smętarz Ewanielicki odbyć się maiącą.

Onegdaj w Kościele XX. *Augustjanów* odbyło się żałobne Nabożeństwo, iako w rocznicę śmierci ś. p. Michała *Meller*. Rodzina, Przyiaciele i Koledzy, maiąc w pamięci obecnie dobre iego serce i przymioty, licznie zebrani, oddali ostatnią cześć cieniom iego. W czasie żałobnego obrzędu, wykonanem zostało przez Artystów muzycz: dzieło Józ: *Stefaniego*, pod tegoż dyrekcją.

Dzień Ś. WOJCIECHA, ważnym iest także dla rolnictwa. Gdy w dzień ten grzmi, znakiem iest szczególniej obfitego urodzaiu. Na ten dzień przytaczane są różne przysłowia, które wymieniliśmy w latach poprzednich. Dziś tylko powimy, że gdy w zwykłych latach, na Śgo WOJCIECHA *wrony z żyta nie widać*, w tym roku przy wcześniejszej wegetacji, można by iuż i gęsi niewidzieć. Na Śgo WOJCIECHA przypada siew owsa, i z tąd przysłowie:

Benedykt w pole z grochem, *Wojciech* z owsem iedzie,
Stanisław ze lnem, *Filip* tatarkę wywiezie.

Bank Polski. Podaie do publi: wiadomości, iż w wykonaniu §. 8 Instrukcji z d. 12/24 Maja 1836 r. przez Radę Admini: Kr: wydanej, przepisuiącej sposób postępowania przy losowaniu Obligacji cząstkowych z pożyczki 150 miljonowej, odbędzie się w Banku Polskim d. 18/30 b. m. poczynaiąc od godz: 10tej z rana, w obec Komisji Umorzenia długu kraiowego, Delegowanych od Komisji Rz: P. i Skarbu, tudzież Domów handlowych S. A. *Fraenkel* i Józef *Epstein*, włożenie do kół kartek z numerami Serji tychże obligacji. Samo zaś losowanie serji, nastąpi w temże miejscu d. 19 Kwietnia (1 Maja) r. b. o godz: 10tej z rana. — Prezes, Radca Tajny, J. *Tymowski*. Naczelnik Kancelarji, *Łubkowski*.

Bank Polski ogłosił drukiem Wykaz Numerów 769 sztuk *Certyfikatów Lit: B.* na Obligacje cząstkowe, z pożyczki 150,000,000 złp., wylosowanych w latach 1837 do włącznie 1845, z któremi Właściciele nie zgłosili się po wypłatę do dnia 20 Grudnia (1 Stycznia) 1845/6 r. Wykaz ten obejmuie oprócz iuż zapłaconego *Miljona* z r. 1844, dwa Certyfikaty wyszłe na złp. 6,500, trzy na złp. 4,000, trzy na złp. 2,000, czternaście na złp. 1,600, siedmnaście na złp. 1,000, resztę zaś na summy nieprzechodzące tysiąca złotych polskich. (Można go przejrzeć w Drukarni Kurjera).

Kompozytor *Adam*, Autor *Pocztyljona* z *Lązumo* i tylu innych przyiemnych dzieł scenicznych, napisał muzykę do *Kolędy* (Noel), którą wykonała na iednym z wieczorów muzycznych u tego Artysty, przy towarzyszeniu organu i fortepjanu, Panna *Courraud* (Kuro). Wartoby, aby który z gorliwie zaopatruiących się Składów muzycznych w Warszawie, sprowadził tę muzyczkę, dla porównania iej z naszemi *Kolędami*. (Na BOŻE NARODZENIE, w niektórych Kościołach tutejszych są one wykonywane wzorowo).

Jutro rano w domu Towarzystwa Kredytowego Ziems: na Podwalu, rozpoczną się *wybory* Urzędników tegoż Towarzystwa.

Nakładem Księgarni Aug: Em: *Gliksberga* przy ulicy Miodowej pod filarami, wyszedł z druku zeszyt piąty dzieła pod tyt: *Dzieie Jana IIIgo Sobieskiego, Króla*

Polskiego, Wielkiego Xięcia Litewskiego, przez L R. Zeszyt szósty i ostatni wyjdzie wkrótce. Prenumerata na całe dzieło w Warszawie r. sr. 3, a na prowincji z pocztą r. sr. 3 kop. 30. Wszystkie Urzędy i Stacje pocztowe przyjmuią prenumeratę.

O ile utrata dziecka bolesną iest Rodzicom, o tyle powrót go na łono, że tak powiem z tamtego świata, sprawia im radość i nakazuie wdzięczność dobroczyńcy, który przyłożył się do tego czynnie. Wdzięczność tę, za uratowanie Córki moiej od niebezpiecznej choroby *tyfus*, winna iestem W. *Rozenblumowi*, Lekarzowi tutejszemu. Niech cię więc nieobraża zacny Mężu, że publicznie oddaię Ci sprawiedliwość znaiomości i trafnego użycia sztuki Lekarskiej; przyjm to iako dowód najszczerszego mego podziękowania. — M. *Biernacka*.

Wczoraj w Redakcji Kurjera złożono od W. zł. 5, dla kaleki S. w domu Eleita.

W Nrze 15 *Tygodnika* Rol:-Techno: między innemi znajduie się: O użyteczności i wychowie świń. Chleb kartoflany bardzo smaczny, i o połowę tańszy od żytniego.

Zaszczycony łaskawemi względami Panów, iż mój Zakład wyrobów *Krawieckich* w różnych gatunkach ubioru męzkiego, ciągle w Hotelu Smoleńskim przy ulicy Bednarskiej Nr 2673 praktykuiący, a szczególnie z wyrobu kształtnego i eleganckiego fasonu spodni, w sposób w Kurjerze Warszaws: w roku zeszłym opisany, wedle którego pod względem utrafienia i zgrabnego leżenia, pozyskałem nietylko zupełne zadowolenie zaszczycaiących mnie swą ufnością Panów, ale nadto otrzymałem w tym publiczną zaletę, również w Kurjerze w roku zeszłym wyczytaną; zachęcony tym sposobem do roboty starannieiszej w mej pracowni wyrobów Krawieckich, a obok tego zaopatrzywszy się w znaczny zapas świeżych i gustownych koitów, oraz w modne i trwałe kolory sukna, pochlebiam sobie, że iak dotąd tak i nadal nieraczy mnie Prześwietna Publiczność z swych względów i pamięci wypuszczać. O umiarkowanych cenach za wyrob fasonu spodni z moiego kortu, upewniam; wyrob zaś garnituru tużurka z moiego sukna z podszewką iedwabną, oddaię za złp. 110 czyli r. sr. 16 k. 50. — T. *Białkiewicz*.

Skład nut muzycz: Ig: *Klukowskiego*, odebrał nowości: *Dawida*, Reverie du soir, Melodja z *Pustyni* na fortep:, zł. 3 gr. 18. Tegoż Andante na fortep:, zł. 3 gr. 18. *Detera*, Revue des operas, kaiet 3ci i 4ty; Fantazja na fortep: z Lombardów, dzieło 59, Nr 1 i 2, po zł. 6. *Herza*, Fantazja brill: z opery *Lukrecja*, dz: 147, zł. 7 gr. 6. *Hintena*, Fantazja na fortepjan z opery *Romeo*, dz: 138, zł. 4.

W planie 68ej Loterji klassycznej w Królestwie Polskiem, ogłoszonym, znajduie się, że prócz kwot rozmaitych do wygrania w gotowiźnie, główna wygrana będzie rubli sr: 75,000 (czyli zł. 500,000); będą oraz do wygrania: *Dom* wartości rsr. 40,678, i drugi *Dom* wartości rsr. 13,140. (Plan ten przejrzeć można w Drukarni Kurjera).

Z Petersburga. — W Gubernji Saratowskiej żyie włościanin, który utracił wzrok w pierwszym roku swego życia. W dzieciństwie zajmował się struganiem drewienek i prętów, z których robił małe wózki, wiaderka i obiiał ie obręczami. Podrosłszy, zaniechał tej bezpożytecznej roboty. Zaczął chodzić do swego sąsiada, rzemieślnika, i przeiął od niego rzemiosło kraiania i szycia butów, trzewików, rękawic, nauczył się szyć kaftany, kożuchy, robić pończochy, rękawice wełniane, szleie, chomąty, pleść lejce konopne, włosiane i rzemienne, robić koła, wozy, pługi, brony, beczki, kadzie, wiadra i t. p. Zmysł dotykania iest u niego tak delikatny, że przez pomacanie zgaduie kolory tkania iakoteż piór na gołębiach lub kurach; rozróżnia także monetę miedzianą od srebrnej, i liczy ie bez omyłki. Słuch tak ma ostry, iż wie, kto wszedł do iego izby, chociażby przychodzący oddawna nie był u niego, choćby zupełnie milczał, albo też mówił zmienionym głosem. Ślepy ma lat 24. Z własnego wyboru, ożenił się z sierotą, ma starego ojca i brata niezdatnego do żadnej pracy. Różnorodne iego rzemiosła wystarczaią mu na utrzymanie rodziny, ulepszenie bytu domowego i opłatę podatków.

Francja. — Jenerał *Narwaez* miawszy krótką rozmowę z Infantem *Don Henrykiem* w Baionie 11go b. m., przybył 13go b. m. do Paryża. — 12go b. m. dana była u Króla uczta, na której znajdowali się Lordowie *Palmerston* i *Londondery*, z swemi małżonkami. — Minister marynarki zażądał kredytu 93 miljonów fr. na budowę nowych okrętów; marynarka francuzka ma być pomnożoną do 400 statków, między któremi będzie 100 parostatków. — Prefekt Policji rozporządził, aby wagony na koleiach żelaznych były tak urządzone, żeby szyby nie mogły brzęczyć. — Z Algierji donoszą, że Jenerał *Jussuf* nieprzerwanie ściga *Abdelkadera*. Wyiazd Marszałka *Bugeaud* (Biużo) z Algierji do Oranu, został o kilka dni spóźniony, z powodu słabości. Jenerał *Jussuf* 29go z. m. szykował się do atakowania Emira w *El Rhiszy* na południowej spadzistości góry, lecz *Abdelkader* uprzedzony o pochodzie Francuzów, cofnął się; Jenerał maiąc wyczerpane swoie zapasy, wrócił do *El Beidy*; tu na wiadomość o zbliżeniu się *Abdelkadera* ku wschodowi, wyruszył znowu na iego spotkanie. W wycieczce na sąsiednie pokolenia wykonanej przez Jenerała, został zabity Kaid *El Zituni*, który zdradą zwabił do niewoli Porucznika *Lacote* (Lakot).

(Jest wiadomość, że 17go b. m. gdy Król Francuzów wracał z *Fontenble*, strzelono do iego powozu, ale z 3ch kul żadna nie zrządziła szkody. Zbrodniarza uięto.)

Paryż 15 Kwietnia. — Xiążę *Joinville* wyiechał do Tulonu.

Hiszpanja. — Niepotwierdziła się wieść o wystąpieniu Pana *Isturyz* z gabinetu. Głoszą, że P. *Salamanka* obejmie ministerstwo skarbu. — Powstańcy w *Lugo* oświadczyli się za ustawą z r. 1837, Królową *Izabellą* i Infantem *Henrykiem*, iako iej Małżonkiem; gdy iednakże porządek przywrócono, powstańcy udali się w kierunku do *St. Jago*, pewno w celu dostania się do granicy portugalskiej. Obawiano się ieszcze innych zamachów ze strony burzycieli. Powstania poiedyncze prawie bez wyiątku były wymierzone przeciw Jenerałowi *Narwaez*, a to nim otrzymano wiadomość o iego upadku; pokazuie się teraz, że *Narwaez* nie mógł liczyć na pomoc wojska.

Niemcy. — W *Kolonji* znajduie się teraz przybyły z *Syrji* Katolicki Arcy-Biskup, Patryarcha *Antyochji*. W wielki Czwartek w Kościele katedralnym odbył Nabożeństwo według obrzędu unickiego, w obec kilku tysięcy mieszkańców miasta Kolonji i z okolic.

Wiedeń 9 Kwiet:. — Otrzymaliśmy tu listy z *Złoczowa* i *Rzeszowa* datowane z d. 8go i 10go Kwietnia: Oba te miasta, które w ostatnich czasach były często widownią nieładu i wzburzenia, są teraz zupełnie spokojne. Jakkolwiek źle myślący ludzie rozgłosili wieść, iakoby w wielki Piątek miał nastąpić nowy wybuch niespokojności, i ten przecież szczęśliwie minął bez wszelkich usiłowań z strony burzycieli. Z resztą rząd najwłaściwsze przedsięwziął środki ku utrzymaniu prawego porządku. (G. Frankf:)

Xiążę *Windischgrätz*, Jenerał komenderuiący korpusem armji w Czechach, będzie zanominowany na takiż urząd w Galicji; a Hrabia *Łazański* będący ostatnio Wice-Prezydentem rządu w Galicji, zastąpi Barona *de Krieg*, iako Prezydenta rządu.

Dnia 18 Kwietnia. — Jeneralny Gubernator Galicji Arcy-Xiążę *d'Este*, wspólnie z Feldmarszałkiem Porucznikiem *de Buchner*, wkrótce powrócą do Lwowa. Wedle otrzymanych wczoraj z Berlina wiadomości, spodziewany tu iest codziennie Feld: Poru: Hrabia *Fiquelmont*. Dzisiejsze wiadomości z Galicji nic niezawieraią nowego. We wszystkich miastach i wsiach od Lwowa do granicy panuie największa spokojność. Wczoraj odprowadzono ztąd dwóch Duchownych Polaków pod konwoiem do Krakowa, celem przedstawienia ich Komisji śledczej.

Poznań 17 Kwiet:. — W mieście naszem panuie znowu upragniona spokojność; ruch handlowy i przemysłowy na nowo się tu daie spostrzegać, i pragnąc wynagrodzić poniesione straty, niezawodnie prędko rozwiiać się będzie. Wszyscy Obywatele miasta naszego zgadzaią się w tem, aby godnym uwielbienia mężom, którzy w nocy 15 Marca tak dzielnie przyłożyli się do ocalenia miasta od niszczącej pożogi ognia, udzieloną została pamiątka w dowód żywej ku nim wdzięczności tutejszych mieszkańców. (G. Wrocł:)

W *Krakowie* uroczyście obchodzono 19 b. m. pamiątkę urodzin N. Cesarza Austrjackiego. W Kościele P. MARJI celebrował JW. X. Biskup *Łętowski*. Wspaniała biesiada była u Dowodzącego wojskiem Austrjac:.

Turcja. — Stary Wice-Król *Egiptu*, utracił teraz najpierwszą swoią żonę, która skonała maiąc lat 70; a chociaż ten Basza miał w swym seraiu 300 kobiet, iednak bardzo płakał przy pochowaniu zwłok tej najstarszej małżonki.

Włochy. Rzym 9 Kwiet:. — Jej Kr: Wysokość owdowiała Wielka Xżna Meklemburgsko-Szweryńska, przybyła tu z Neapolu. Nadzieia, iaką cieszyliśmy się z powodu spodziewanego przybycia N. CESARZOWEJ Rossyjskiej, zapewne dla grasuiącej tu odry, tak prędko nie uiści się. (G. Pow: Pr:)

Rozmaitości. — *Przestroga dla młodych dziewcząt*, ale zapewne nadaremna. *Dziennik Sztutgartski* zawiera następuiącą autentyczną odezwę pewnego nieszczęśliwego Ojca: »Miałem trzy Córek; iedna z tych była w 16tym, druga w 15tym, trzecia w 14tym roku życia. Wszyscy, którzy ie znali, wiedzą, iż były ładne i miłe. Jednego wieczoru w zimie, tańcząc razem na Balu wyprawionym przez tutejsze towarzystwo muzealne, zwracały wszystkich oczy na siebie. Przypatrywałem się im właśnie wzrokiem pełnym dumy ojcowskiej; gdy iakiś poważny mężczyzna do mnie przystąpił i zapytał mnie: »Czy znasz Pan te trzy przystojne Panny?" Nie wiem dla czego, nie wymieniłem, żem był ich Ojcem, lecz odpowiedziałem obojętnie: »Są to, iak zdaie mi się, trzy Siostry." »Zapewne," ozwał się tamten; »uważałem ie pilnie i widziałem, iż od 3ch godzin tańczą bez ustanku." Poczem dodał ozięble: »Obaczysz Pan, po 3ch latach, żadna z nich żyć iuż nie będzie." Nieszczęsny ten wróżbit byłto dawny uczeń sławnego Lekarza Dr. K., i rzeczywistą prawdę mi przepowiedział. Po 3ch latach nie miałem iuż ani iednego dziecięcia." — Wyścigi konne w *Paryżu* przeznaczono na 19go b. m. Najciekawszą osobliwością tych wyścigów ma być to, iż wraz z innymi spółzawodnikami biegać będzie także pewna Dama, elegantka, wsławiona iuż niejednym świetnym czynem tego rodzaiu, ubrana podług wszelkich przepisów wyścigowych, w dżokejskich butach, atłasowej kurtce i axamitnej czapeczce. Ztąd iak się rozumie, wszelka ciekawość, zaięcie, a prawdopodobnie i życzenia publiczności zwrócą się na piękną ieżdżczynię, godną spółzawodniczkę sławnej angielskiej Amazonki, Lady H...,

która przy wyścigach roku zeszłego w *Epsom*, tuż za zwycięzcą, druga do mety dotarła. — *Baczność!* Pewien Kupiec w..., będący oraz Oficerem milicji miejskiej, zbankrutował; naco iakiś Żydek, maiący u niego kilka tysięcy reńskich, przyszedł z lamentem do swego przyiaciela pocieszyć się. »Dobrze ci tak, Szlomku," rzecze przyiaciel; »czemużeś nie miał się na baczności, zwłaszcza, że on cię sam ostrzegał." »Jakto ostrzegał!" zawoła Szlomko. »Ten oszust mię ostrzegał!" »A nie byłżeś na ostatniej paradzie, i nie słyszałeś, iak on raz po razu wołał: Baczność! baczność! Więc gdybyś miał był Szlomku baczność, nie byłyby ci pieniądze przepadły."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Kratzman Edw: Dokt: z Petersburga; Neumark Marja Oby:, i Piotrowski Tad: Urzęd: z Krakowa. (G. P).

DONIESIENIA.

KOLONIA przy trakcie Krakowskim, 3 wiorst od Warszawy odległa, należycie obsiana i uporządkowana, z ogrodami fruk: i zabudowaniami dogodnemi, oraz Inwentarzami, każdego czasu do sprzedania; wiadomość na gruncie, i w Warszawie u Państwa Borkowskich przy ulicy Królewskiej, w pałacu Łubieńskich mieszkaiących.



Swieże Wino Szampańs: CLIQUOT i JACQUESSON Creme de Bouzy, z pierwszego teraźniejszego transportu Rheims i Chalons, przybyło lądem do Składu Win L. Maringe przy ulicy Zakroczymskiej Nr 1857.

ADMINISTRACJA DÓBR JADOWA, KOŁODZIĄŻA i RĘCZAJ.

W Dobrach Jadowskich mogą być wydzierżawione od dnia 1go Lipca r. b.: Połowa Propinacji z Austerją w mieście Kamieńczyku; Mostowe na rzece Liwcu; Folwarki na sposób kolonjalny, czyli bez pańszczyzny; Pacht krów w folwarku Jadowskim; a w razie podania odpowiednich warunków, przyięci będą Pachciarze z ich własnemi krowami na folwarki oddzielne.—Nadto: MAJSTER gorzelniany, maiący wiarogodne świadectwa posiadanej sztuki, praktycznej zdolności, uczciwego sprawowania się i odpowiedzialności maiątkowej, znaleźć może pomieszczenie przy gorzelni wyrabiaiącej do 12,000 garncy okowity rocznie. Interesenci zgłaszać się winni do Kancelarji Administracji Dóbr w Jadowie.

Mam honor polecić Szan: Publiczności, a w szczególności Przedsiębiercom Budowl, metodę moią pokrywania dachów miedzią, cynkiem, lub blachą, iako wyprobowaną długoletniem doświadczeniem, w kraiu i zagranicą. Zapewniam przytem, że staraniem moiem będzie przez trwałość roboty i naymiarkowańsze ceny, na dalsze zaufanie Szan: Publiczności zasłużyć. — F. *Trelle*, Fabrykant Wyrobów Blacharskich, ulica Nowy-świat Nr 1317, wprost ulicy Sto-Krzyzkiej.



Z powodu wyiazdu, są do sprzedania MEBLE iesionowe, urzędowej roboty i w najlepszym stanie, to iest: Kanapa, 6 Krzeseł, Stół, i inne Sprzęty. Wiadomość u Czarnockich pod Nrem 701 B. przy ulicy Leszno.

DOBRA Wilkowa wieś v. Czarnowo Wilkanowo w Okręgu Błońskim Gub: Warsz: położone, są do sprzedania z wolnej ręki lub na publicznej licytacji w Tryb: Warszawskim w d. 1/13 Maja r. b. o godz: 4 z południa, odbyć się maiącej. Rozległości maią włók blisko 11 miary nowopolskiej, zabudowania bardzo porządne z pałacykiem gustownym, pańszczyzna wystarczaiąca, propinacja, ogrodów 2 fruktowych, młyn wiatrak; odległe od kolei żelaznej o pół mili, a od Warszawy o mil 4. Bliższą wiadomość powziąść można o szczegółach od podpisanego Patrona, u którego taxa przez Biegłych sporządzona znajduie się. Xawery *Karasiński*, Patron.



KOCZ z fordekiem i walizami, w zupełnie dobrym stanie, iest do sprzedania pod Nr 586 lit: A, przy ulicy Długiej. Stróż miejscowy okaże.

PROPINACJA składaiąca się z pięciu Karczem wraz z Browarem i Gorzelnią, bez drzewa, iest do wydzierżawienia każdego czasu. Maiący chęć wzięcia takowej, zgłosić się zechce na miejsce, do wsi Goślice w Powiecie Płockim, o milę od miasta Gubernjalnego; bliższą zaś informację Drukarnia Kurjera udzieli.

Do dóbr, w odległości 2ch mil od Warszawy, iest potrzebny EKONOM bezżenny, któryby był zdolny zastąpić miejsce Wójta Gminy, przy pensji rocznej zł. 400 i stole, lub 18 korcach ordynarji.— Tamże iest do wydzierżawienia DOM na Warsztat Ślusarski z ogrodem, łąką i polem, za opłatą roczną zł. 100; w którym przez lat 10 bardzo korzystnie prowadzono toż rzemiosło.— W tychże dobrach, są do wynaięcia MIESZKANIA LETNIE, w położeniu nader przyiemnem, z polem i łąką lub bez. Bliższa wiadomość pod Nr 760 przy ulicy Elektoralnej, u Gospodarza.— Tamże zgłosi się Osoba, życząca pełnić obowiązki PISARZA, utrzymuiącego meldunki.

Z powodu wyiazdu, iest do sprzedania FORTEPJAN za zł. 400, i MARKIZA za 40 zł., również drobne rzeczy ROKOKO, po cenach zagranicznych; w pałacu JW. Lewińskiej na Nowym-świecie, w oficynie na dole po lewej stronie wchodząc do pałacu.

BILETÓW 22, na stołowanie Obiadów, z Traktjerni Pani Zawadzkiej pod Nr 950, zaginęły; uprasza się Znalazcy, aby takowe pod tenże Numer oddać raczył.

SZAL piękny turecki, iest do sprzedania za zł. 600. Wiadomość przy rogu ulic Gołębiej i Nowomiejskiej Nr 170/A, na 2m piętrze od frontu.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473 c.

Piekarnia Badeńska dotąd za Żelazną Bramą w domu dawniej Badeniego pod Nr 413 exystuiąca, przeniesioną została do Gdańskiej Piwnicy przy ulicy Gołębiej pod Nr 163. Poleca się Szan: Publ: z dobremi SUCHARKAMI do herbaty, niemniej pieczywem Chleba i Bułek. Wilh: *Gerber*.

Dziś rano ciepła stopni 7. Wczoraj w południe 14.

TEATR WIELKI. Jutro, 38my raz *Dziewica Orleańska*. — Dziś w Rozmaitości przed *Weselem w Ojcowie*, zamiast dziel ogłoszonych, będzie 201y raz *Dożywocie*.

Zawiadamiam Szano: Publiczność, iż CUKIERNIA będąca przy ulicy Krak:-Przedm: w pałacu Krasińskim, przeniesioną została na ulicę Senatorską Nr 471, obok Resursy. Mam nadzieię, że łaskawa Publiczność, iak dotąd tak i nadal swemi względami zaszczycać raczy, znaiąc dobrze moie wyroby. Nadmieniam oraz, iż wszystkie moie wyroby sprzedaię po cenach zniżonych. K. Kestner.



Mam honor donieść, iż otworzyłem SKLEP PIEKARSKI z rozmaitemi gatunkami Bułek i Chlebem, tak stałowym iako i żytnim; gdzie się sprzedawać będzie tak iak zwykle u Piekarza sprzedaie się, przy ulicy Krak: Przedm: Nr 419; wchód zaś iest od ulicy Trębackiej, obok P. Grassowa. — Jan *Steinmets*.